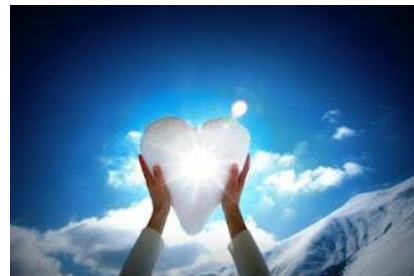


## Grudzień – Czystość serca lecząca zmysłowość

*„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”*

*/Mt 5,8/*

- uzależnienie zmysłowe – stanięcie w prawdzie
- wierność ideałowi czystości
- jak pracować nad czystością
- higiena wzroku, języka i umysłu
- unikanie pornografii i antykoncepcji
- wysilek wzrastania do pełni człowieczeństwa
- czujność i modlitwa
- sakramentalne wsparcie
- owoce pracy nad sobą - wolność wewnętrzna
- radość wewnętrzna życia rodzinnego
- Maryja Dziewica doświadczająca w pełni błogosławieństwa czystego serca
- Ruch Czystych Serc
- Ruch Czystych Małżeństw



### Czytania:

**Mt 1,18-25** <sup>18</sup> Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wprawdzie nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. <sup>19</sup> Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. <sup>20</sup> Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. <sup>21</sup> Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». <sup>22</sup> A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: <sup>23</sup> Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: "Bóg z nami". <sup>24</sup> Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, <sup>25</sup> lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.

**Ps 51,12-13** <sup>12</sup> Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow w mojej piersi ducha niezwyciężonego!

<sup>13</sup> Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego!

**Ez 36, 25-27** <sup>25</sup> pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich waszych bożków. <sup>26</sup> I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. <sup>27</sup> Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali.

**Ef 4, 17-20** <sup>17</sup> To zatem mówię i zaklinam [was] w Panu, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie, z ich próżnym myśleniem, <sup>18</sup> umysłem pogrążeni w mroku, obcy dla życia Bożego, na skutek tkwiącej w nich niewiedzy, na skutek zatwardziałości serca. <sup>19</sup> Oni to doprowadziwszy siebie do nieczystości [sumienia], oddali się rozpuście, popełniając zachłannie wszelkiego rodzaju grzechy nieczyste. <sup>20</sup> Wy zaś nie tak nauczyliście się Chrystusa.

**2 Tm 2, 22** Uciekaj zaś przed młodzieńczymi pożądaniem, a zabiegaj o sprawiedliwość, wiarę, miłość, pokój - wraz z tymi, którzy wzywają Pana czystym sercem.

**Tt 1, 15** Dla czystych wszystko jest czyste, dla skalanych zaś i niewiernych nie ma nic czystego, lecz duch ich i sumienie są zbrukane.

**1 Tes 4, 7** Nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości.

\*\*\*



**2338** Osoba żyjąca w czystości zachowuje integralność obecnych w niej sił życia i miłości. Integralność ta zapewnia jedność osoby i sprzeciwia się wszelkiemu raniącemu ją postępowaniu. Nie toleruje ani podwójnego życia, ani podwójnej mowy.

**2341** Cnota czystości pozostaje w zależności od kardynalnej cnoty *umiarkowania*, która zmierza do przeniknięcia rozumem uczuć i popędów ludzkiej zmysłowości.

**2349** Wszyscy ludzie powinni odznaczać się cnotą czystości stosownie do różnych stanów swego życia; jedni, przyrzekając Bogu dziewictwo lub święty celibat, w ten sposób mogą łatwiej poświęcić się niepodzielnym sercem Bogu; inni natomiast prowadząc życie w taki sposób, jaki prawo moralne określa dla wszystkich, zależnie od tego, czy są związani małżeństwem, czy nie. Osoby związane małżeństwem są wezwane do życia w czystości małżeńskiej; pozostali praktykują czystość we wstrzemięźliwości.

**2518** Szóste błogosławieństwo zapowiada: "Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5, 8). "Czyste serca" oznaczają tych, którzy dostosowali swój umysł i swoją wolę do Bożych wymagań świętości, zwłaszcza w trzech dziedzinach: miłości, czystości, czyli prawości płciowej, umiłowania prawdy i prawowierności w wierze. Istnieje związek między czystością serca, ciała i wiary:

Wierni powinni wyznawać prawdy Symbolu wiary, "ażebym wierząc, byli posłuszni; będąc posłuszni, uczciwie żyli; uczciwie żyjąc, oczyszczali swoje serca, a oczyszczając swoje serca, rozumieli to, w co wierzą". [Św. Augustyn, *De fide et symbolo*, 10, 25]

**2519** "Sercom czystym" jest obiecane widzenie Boga twarzą w twarz i upodobnienie do Niego. Czystość serca jest warunkiem wstępnym tego widzenia. Już dzisiaj uzdalnia nas ona do widzenia tak, jak widzi Bóg, przyjmowania drugiego człowieka jako "bliźniego"; uzdalnia nas do uznania ciała ludzkiego - naszego własnego i naszego bliźniego - za świątynię Ducha Świętego, przejaw Boskiego piękna.

*Katechizm Kościoła Katolickiego, art.2338, 2341, 2349, 2518, 2519, Pallottinum, Poznań 1994, s.528,529, 563.*

\*\*\*

### **Wybrane fragmenty nauczania Prymasa:**

#### **OWOCE CZYSTEGO SERCA**

*„Wy, Drogie Matki, wiecie, co to znaczy rączka dziecka, bo wyczuwacie ją, gdy się kształtuje pod waszym sercem jeszcze przed narodzeniem człowieka. Wy, Matki i Ojcowie, wiecie, gdzie się kształtują dłonie. I nie ma innego sposobu, nie ma innej drogi, jak tylko odwołać się do dobrej woli matki i ojca, aby zechcieli Polsce dać nowe dłonie. Fabryki, uczelnie, warsztaty pracy mogą dać nam wszystko, ale po dłonie trzeba się odwołać do rodziców.*



*Aby zaś rodzice chcieli wypełnić swoje najszczytniejsze powołanie i posłannictwo, dając Narodowi nowe życie, muszą być zdolni do poświęceń i ofiar, do wyrzeczenia się samych siebie, do wyzwolenia się z samolubstwa, wygodnictwa, z życia prowadzonego na własny tylko rachunek, nie liczącego się z potrzebami Narodu. Muszą mieć też jakiś wspaniały, potężny wzór, z którego czerpaliby zachętę, aby rodzinie i Narodowi dać dłonie.*

*Gdy o tym mówię, patrzę na cudowną figurę Matki Bożej Rywałdzkiej. Może z daleka trudno Wam coś dostrzec, ale spojrzycie, Najmilsze Dzieci Boże, na przedziwną grę dłoni. Dłoń Matki podaje Dziecięciu, podtrzymywanemu dłonią – owoc. A na tym owocu spoczywają małe rączki Dziecięcia, starające się go pochwycić i objąć. Ta, która przekazała Życie, teraz przekazuje owoc. Wy, Matki, podobnie czynicie. Podajecie swoim dzieciom pierś, a one chwytają ją tak, jak Dziecię Jezus ten owoc.*

*Gra dłoni, radość dłoni, miłość dłoni Matki do dłoni Dziecięcia! Jak gdyby przekaz wszystkiego z moich dłoni w dłonie Chrystusa! A z Twoich dłoni, Jezu Chryste, spłynie radość na wszystkich, którzy zaufają, że Ty jesteś Dawcą życia, że Ty możesz obudzić sumienia i nauczyć wierności Bogu, Ewangelii i Kościołowi. Ty możesz wykrzesać w nas wierność życiu i wolę obrony życia dusz i ciał. Przez Twoje dłonie może obudzić się w naszym Narodzie troska o życie każdego dziecka, o świętość i nierozzerwalność rodziny, o naszą postawę służby, wierności i wyrzeczenia się siebie.*

*Dopiero wówczas rodzina pokrzepiona mocami sakramentalnymi, zdolna będzie wychować młode pokolenie w wierności Ewangelii Chrystusowej, Kościołowi i jego Pasterzom. Dopiero wtedy, gdy pod tchnieniem łaski Bożej wyzwolimy się z samolubstwa i przestaniemy myśleć tylko o tym, co nam się należy, gdy będziemy patrzyli w daleką przyszłość Narodu – zdobędziemy się na przewyciężanie naszych wad narodowych,*

*zwłaszcza niewiary, nietrzeźwości, rozwiązłości i osiągniemy cnoty, potrzebne do wypełnienia naszych zadań życiowych. A przede wszystkim – wierności i służby Bogu, jedności z Bogiem i macierzyńskiej miłości do braci. Dopiero wtedy będzie się odnawiać oblicze naszego Narodu i będzie zdolne utrzymać na sobie światło Boże..”*

S. WYSZYŃSKI, *Potrzeba nam nowych ludzkich dłoni...* Podczas koronacji figury Matki Bożej, Rywałd, 3 IX 1972, w: tenże, KiPA, t. 41, s. 10-11, Cz.

## SERCE CZUWAJĄCE PRZY ŻŁÓBKU

*„O przyszłości Narodu rozstrzygniecie dziś Wy – rodzice! I nikt Was, matki i ojcowie, w waszym zadaniu przekazywania życia nie zastąpi. Chociażby w Polsce wybudowano jeszcze dziesięć nowych hut, jeżeli kołyski będą puste, cóż to pomoże? Dzisiaj tak dużo mówi się o pracy i o pobudkach przynaglających do pracy. A wszyscy wiemy, że najwspanialszym bodźcem do pracy są dzieci. Człowiek zazwyczaj nie pracuje dla dalekich, odległych ideałów; pracuje dla swego dziecka, które potrzebuje pożywienia i ubrania. Tak myśli każdy ojciec i każda matka. Jeżeli nie będzie w domu dzieci, to i praca wasza nie będzie miała bezpośredniego celu i pobudki. Rozważając grożące nam niebezpieczeństwa, patrzymy ku Najlepszej Matce, ku Matce Chrystusowej, która czuwa przy żłóbku swojego Syna. Ten żłóbek nie jest pusty. Gdyby Maryja powiedziała Aniołowi: Nie chcę tego, co zwiastujesz, nie chcę być matką, choćby Boga samego – nie byłoby Zbawiciela na świecie. Gdyby wszystkie kobiety powiedziały: Nie chcemy być matkami – Polska nie miałaby ludzi.”*

S. WYSZYŃSKI, *Maryja naszą pomocą, a my Jej pomocnikami*, Nieborów, 24 V 1972, w: tenże, KiPA, t. 40, s. 120, Cz.

\*\*\*

## Śladami papieskiego nauczania

### BŁOGOSŁAWIENI CZYSTEGO SERCA

*„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). W ten sposób serce ludzkie zostaje przez Chrystusa nade wszystko wezwane: wezwane, a nie oskarżone – jak powiedzieliśmy poprzednio. Źródło czystości – ale także i nieczystości moralnej – w najpierwszym i najogólniejszym tego słowa znaczeniu widzi Chrystus w sercu, wewnątrz człowieka — czego wyraz znajdujemy również w odpowiedzi, jakiej udzielił na przykład w związku z pytaniem faryzeuszów zgorszonych tym, że uczniowie Jezusa „postępują wbrew tradycji starszych, bo nie myją sobie rąk przed jedzeniem” (por. Mt 15, 2). Powiedział wówczas do zgromadzonych: „Nie to, co wchodzi do ust, czyni człowieka nieczystym, ale co z ust wychodzi, to go czyni nieczystym” (Mt 15, 11). Uczniom zaś swoim dał na pytanie Piotra następujące wyjaśnienie tych słów: „to, co z ust wychodzi, pochodzi z serca, i to czyni człowieka nieczystym. Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne, kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa. To właśnie czyni człowieka nieczystym. To zaś, że się je nieumytymi rękami, nie czyni człowieka nieczystym” (Mt 15, 18-20; Mk 7, 20-23)”.*



Św. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Lublin 2011.

\*\*\*

„*«Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą» (Mt 5, 8). Słowa te wprowadzają nas w głębię ewangelicznej prawdy o człowieku. Znajdują Jezusa ci, którzy Go szukają, tak jak szukali Maryja i Józef. To wydarzenie rzuca światło na tę wielką sprawę w życiu każdego człowieka, jaką jest szukanie Boga. Tak, człowiek rzeczywiście szuka Boga; szuka Go swoim umysłem, swoim sercem i całą swoją istotą. Mówi święty Augustyn: «niespokojne jest serce ludzkie, dopóki nie spocznie w Bogu» (por.. Wyznania I, 1, CSEL 33,1). Ten niepokój, to niepokój twórczy. Człowiek szuka Boga, ponieważ w Nim, tylko w Nim może znaleźć swoje spełnienie — spełnienie swoich dążeń do prawdy, dobra i piękna. «Nie szukałbyś mnie, gdybyś mnie [już wcześniej nie znalazł]» — tak mówi o Bogu Blaise Pascal (Myśli, rozdz. II, nr 737). Znaczy to, że Bóg sam uczestniczy w tym szukaniu, że chce, aby człowiek Go szukał i stwarza w człowieku potrzebne warunki, ażeby mógł Go znaleźć. Sam się zresztą do człowieka zbliża, sam mu o sobie mówi, pozwala mu poznać Siebie. Pismo Święte jest wielkim zapisem na temat tego szukania i znajdowania Boga. Ukazuje też wiele wspaniałych postaci szukających Boga i znajdujących Go. Uczy zarazem, jak człowiek winien zbliżać się do Boga, jakie warunki winien spełnić, ażeby tego Boga spotkać, poznać Go, i z Nim się zjednoczyć.*

*Jednym z tych warunków jest czystość serca. Czym ona jest? Dotykamy w tym miejscu samej istoty człowieka, który dzięki łasce odkupienia przez Chrystusa odzyskał harmonię serca utraconą w raju przez grzech. Mieć serce czyste to być nowym człowiekiem, przywróconym przez odkupieńczą miłość Chrystusa do życia w komunii z Bogiem i z całym stworzeniem — tej komunii, która jest jego pierwotnym przeznaczeniem.*

***Czystość [serca] jest przede wszystkim darem Boga.*** Chrystus dając się człowiekowi w sakramentach Kościoła zamieszkuje w sercu człowieka i rozjaśnia [to serce] «blaskiem Prawdy». Tylko ta Prawda, którą jest Jezus Chrystus zdolna jest oświecić rozum, oczyścić serce i ukształtować ludzką wolność. Bez zrozumienia i przyjęcia Prawdy gaśnie wiara. Człowiek traci widzenie sensu spraw i wydarzeń, a jego serce szuka nasycenia tam, gdzie go znaleźć nie może. Dlatego ***czystość serca to przede wszystkim czystość wiary.***

*Czystość serca bowiem przysposabia do widzenia Boga twarzą w twarz w wymiarach wiecznej szczęśliwości. Dzieje się tak dlatego, że już w życiu doczesnym ludzie czystego serca potrafią dostrzegać w całym stworzeniu to, co jest [Boże, co jest] od Boga. Potrafią niejako odślaniać Boską wartość, Boski wymiar, Boskie piękno wszystkiego, co stworzone. Błogosławieństwo z Kazania na Górze wskazuje nam niejako na całe bogactwo i całe piękno stworzenia i wzywa nas, abyśmy umieli odkrywać we wszystkim to, co od Boga pochodzi i to, co do Boga prowadzi. W konsekwencji człowiek cielesny i zmysłowy musi ustępować, musi robić miejsce w nas samych dla człowieka duchowego, uduchowionego. Jest to proces głęboki. Łączy się z wewnętrznym wysiłkiem. Wysiłek ten jednak, wsparty łaską Bożą, przynosi wspaniałe owoce.*

*[W ten sposób] czystość serca jest [każdemu] człowiekowi zadana. Musi on stale podejmować trud opierania się siłom zła, tym działającym z zewnątrz i tym z wewnątrz — [siłom], które chcą go od Boga oderwać. I tak w sercu ludzkim rozgrywa się nieustanna*

walka o prawdę i szczęście. Aby zwyciężyć w tej walce człowiek musi się zwrócić ku Chrystusowi. Może zwyciężyć tylko umocniony Jego mocą, mocą Jego Krzyża i Jego zmartwychwstania. «Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste» (Ps 51, 12) — woła Psalmista, który świadomy jest swojej słabości i wie, że aby być sprawiedliwym wobec Boga, nie wystarczy sam ludzki wysiłek.

**Drodzy Bracia i Siostry, to orędzie o czystości serca dziś staje się bardzo aktualne. Cywilizacja śmierci chce zniszczyć czystość serca. Jedną z metod tego działania jest celowe podważanie wartości tej postawy człowieka, którą określamy cnotą czystości. Jest to zjawisko szczególnie groźne, gdy celem ataku stają się wrażliwe sumienia dzieci i młodzieży. Cywilizacja, która w ten sposób rani lub nawet zabija prawidłową relację człowieka do człowieka, jest cywilizacją śmierci, bo człowiek nie może żyć bez prawdziwej miłości.**

Mówię te słowa do wszystkich obecnych na tej Eucharystycznej Ofierze, ale w szczególności kieruję je do licznie zgromadzonej tu młodzieży, do żołnierzy służby zasadniczej i do harcerzy. **Głoście światu «dobrą nowinę» o czystości serca i przekazujcie mu swoim przykładem życia orędzie cywilizacji miłości. Wiem, jak bardzo jesteście wrażliwi na prawdę i piękno. Dziś cywilizacja śmierci proponuje wam między innymi tak zwaną «wolną miłość». Dochodzi w tym wypaczeniu miłości do profanacji jednej z najbardziej drogich i świętych wartości, bo rozwiązłość nie jest ani miłością, ani wolnością. «Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża, co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe» (Rz 12, 2) — napomina nas święty Paweł. **Nie lękajcie się żyć wbrew obiegowym opiniom i sprzecznym z Bożym prawem propozycjom. Odwaga wiary wiele kosztuje, ale wy nie możecie przegrać miłości! Nie dajcie się zniewolić! Nie dajcie się uwieść uludom szczęścia, za które musielibyście zapłacić zbyt wielką cenę, cenę nieuleczalnych często zranień lub nawet złamanego życia [własnego i cudzego]!****

Pragnę wam powtórzyć to, co kiedyś już powiedziałem do młodzieży [na innym kontynencie]: **«Tylko czyste serce może w pełni kochać Boga! Tylko czyste serce może w pełni dokonać wielkiego dzieła miłości, jakim jest małżeństwo! Tylko czyste serce może w pełni służyć drugiemu. Nie pozwólcie, aby zniszczono waszą przyszłość. Nie pozwólcie odebrać sobie bogactwa miłości. Brońcie waszą wierność; wierność waszych przyszłych rodzin, które założycie w miłości Chrystusa»** (Asunción, 18.05.1988).

Zwracam się również do naszych polskich rodzin — do was, **ojcowie i matki**. Trzeba, aby rodzina stanęła zdecydowanie w obronie czystości swoich progów domowych, w obronie godności każdej osoby. **Strzeżcie wasze rodziny przed pornografią, która dzisiaj pod różnymi postaciami wdziera się w świadomość człowieka, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Brońcie czystości obyczajów w waszych ogniskach domowych i społeczeństwie. Wychowanie do czystości jest jednym z wielkich zadań ewangelizacyjnych, jakie stoją obecnie przed nami. Im czystsza będzie rodzina, tym zdrowszy będzie naród. A chcemy pozostać narodem godnym swego imienia [i godnym] chrześcijańskiego powołania.»**

Św. JAN PAWEŁ II – Homilia w czasie Mszy św. w Sandomierzu 12 czerwca 1999 r.

## **Materiały dodatkowe:**

*Św. JAN PAWEŁ II, Homilia w Sandomierzu 12 czerwca 1999 r. (szersze fragmenty)*

[https://www.youtube.com/watch?time\\_continue=37&v=zwTTGTBvRGE](https://www.youtube.com/watch?time_continue=37&v=zwTTGTBvRGE)

*św. JAN PAWEŁ II, CZYSTE SERCE,*

<https://www.youtube.com/watch?v=OyGqavfOwAs>

*ks. Jan Sochoń, Błogosławieni czystego serca, Idziemy, 7 sierpnia 2010*

<http://adonai.pl/jp2/?id=199>

*Jan Szlaga, Czystość, Dzieło Biblijne im. Św. Jana Pawła II*

<http://biblista.pl/ukryte/czytelnia-biblijna/1121-czysto.html>

**KATECHEZY DLA BIERZMOWANYCH: CZYSTOŚĆ**

<http://www.janaipawla.pl/apostol/czystosc.pdf>

**RUCH CZYSTYCH SERC** *Jasnogórskie Centrum Modlitwy Zawierzenia*

<http://centrumzawierzenia.jasnagora.pl/ruch-czystych-serc/>

## **MEDYTACJA**

### **Czystość serca.**

Któż z nas nigdy nie ubrudził sobie rąk, nie poplamiał ubrania, nie wszedł w błoto... Wiemy doskonale, że kiedy człowiek się ubrudzi trzeba się umyć, może wziąć solidną kąpiel; zdarza się i tak, że niektóre „zabrudzenia” trzeba usuwać operacyjnie. Są jednak i takie brudy, i takie plamy, których woda nie zmywa i nawet operacyjnie nikt z nas nie potrafi ich usunąć. To brud, który przyłgnął do ludzkiego serca – brud grzechów.

W Piśmie świętym mamy wiele wypowiedzi, w których użyte jest słowo czystość. Najbardziej znana nam jest ta z błogosławieństw: *Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą*. Czyste serce jest więc warunkiem oglądania Boga. Mówiąc inaczej: jeśli ktoś ma brudne serce nie będzie widział Boga ponieważ utracił do tego zdolność, jego dusza znalazła się w mroku. Nie przez przypadek pierwszym skutkiem grzechu ciężkiego jest zaciemnienie umysłu i osłabienie woli - jest to wejście w swoistą ciemność.

W Ewangelii Św. Jana Pan Jezus mówi o konieczności pewnej terapii – polegającej na oczyszczaniu ludzkiego serca: *Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was*. Szczególną rolę w tej terapii odgrywa Słowo Jezusa – ma moc oczyszczającą wewnątrz ludzkie. A ponieważ *istotą Bożego słowa jest prawda*, możemy wnioskować, że tym co oczyszcza ludzkie serce jest moc Prawdy Bożej. Otwarcie na Prawdę Bożą, przyjęcie i trwanie w Niej ostatecznie przynosi wyzwolenie z mroku i dysponuje do oglądania Boga, czyli do bycia z Bogiem.

Św. Jakub napisze, że *Mądrość zstępująca z góry jest przede wszystkim czysta....*

W Psalmie 119 czytamy: *Jak młodzieniec zachowa ścieżkę swą w czystości? - Przestrzegając słów Twoich*.

W Księdze Mądrości czytamy, że Mądrość idzie zawsze w parze z czystością: *Mądrość bowiem jest ruchliwsza od wszelkiego ruchu i przez wszystko przechodzi, i przenika dzięki*

swej czystości. W Mądrości Syracha zaś: *Skierowałem ku niej moją duszę i znalazłem ją dzięki czystości.*

I wreszcie Psalm 51, który jest pokornym błaganiem grzesznika o dar czystego serca. On wie, że jego serce jest tak brudne, że Stwórca niejako musi stworzyć je na nowo: *„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha.*

Już po tych kilku fragmentach Pisma Świętego dostrzegamy, że czystość serca to coś więcej niż powstrzymanie się tylko od jednej kategorii grzechów – grzechów natury seksualnej. Czystość to, coś więcej. Św. Marek przytacza taką wypowiedź Pana Jezusa: *«Co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».*

Czystość serca w sensie istotnym to wolność od nieprawości duszy, od mroku i brudu grzechu, który na stałe przyłgnął do ludzkiego serca. Chodzi o takie zdeprawowanie ludzkiego serca, kiedy grzech staje się normą postępowania. Człowiek prowadzi taki styl życia, który polega na świadomym grzeszeniu, na świadomym lekceważeniu Boga w Jego przykazaniach, na świadomym lekceważeniu głosu sumienia. Dla duszy, która nie kroczy drogą świętości, nie stroni od grzechu, czystość serca jest niemożliwa.

Czystość serca w sposób ścisły wiąże się z Miłością. Czyste serce – to serce miłujące Boga i wierne Bogu. Dlatego ludzie, którzy unikają grzechu, walczą z grzechem ze względu na Jezusa, zachowują Przykazania, są jednocześnie ludźmi czystego serca i będą oglądać Boga – bo to są serca coraz bardziej oczyszczane z grzechu i nieprawości oraz miłujące prawdziwą miłością, a więc są zamieszkałe przez Stwórcę. Miłość przyciąga miłość – powie Św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Pan Jezus przestrzega przed sercem, co prawda wysprzątany, ale niezamieszkanym. Staje się ono łupem złych duchów.

Tutaj na ziemi wszyscy mamy problemy z czystością serca i musimy o nią walczyć. Podstawą tej walki jest pokora. Muszę najpierw uznać przed Panem, że jestem tym, kim jestem. Z pomocą przychodzi mi autor Psalmu 51, który zapewnia mnie, że warto stanąć w prawdzie i uznać swoją biedę. Jest to pierwszy krok do oczyszczenia serca: *„...uznaję bowiem nieprawość moją, a grzech mój jest zawsze przede mną”.* Przypomina on syna marnotrawnego, z Ewangelii Św. Łukasza, który uczciwie przyznaje: *„Ojcze zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie”.* Ma świadomość, że nie ma władzy nad tym, co uczyniły w jego życiu grzechy, dlatego wręcz prosi o nowy akt stwórczy dla swej duszy: *„Stwórz o Boże we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha”.*

Wspaniały psalm obfitujący w ogromną nadzieję płynącą z ust Bożych dla tych, którzy może cierpią beznadzieję z powodu powagi zabrudzenia swojego serca, ciężaru popełnionych win. Psalm ułożony po to, by człowiek nie miał wątpliwości, że tak może się modlić i otrzymać to, o co prosi.

Zachęcam do rozważenia całego Psalmu 51.

**Ks. Stanisław Kozik OSJ**



## Kroki indywidualnej pracy duchowej

- 1.** Adwent jest czasem szczególnego słuchania... Czy moje serce dosłyszyci głos Przewodnika prowadzącego do Betlejem? Trzeba mieć czyste serce, by być gotowym zostawić wszystko i pójść za Gwiazdą... Czy mam odwagę zostawić swoje przyzwyczajenia, wygodę, codzienne bezpieczeństwo i dostrzec w prawdzie swoje słabości – po to, by odkryć betlejemską stajenkę? **Muszę zabrać tylko czyste serce na to spotkanie!**
- 2.** Przemyśl, co na tej drodze do Betlejem tak ci przeszkadza? Co sprawia, że twoje serce jest jeszcze ciężkie – a może kamienne?
- 3.** Postaraj się ożywić z dziecięcą ufnością chociaż jedną oziębłą relację w gronie rodziny. Oczyszczyć serce z zadawnionych ran, obmyj je zbawczą nadzieją życia, płynącą z Dobrej Nowiny Betlejemskiej, przyjętej z pokorą.
- 4.** W miarę możliwości postaraj się uczestniczyć, chociaż raz w tygodniu w Mszy Świętej Roratniej,

